

Karolina Caroline Ziemlicka, Nie chcę być tobą

są na świecie ludzie
o których nie macie pojęcia
patrzają codziennie w lustro
szukając czyjegoś objęcia

patrzają i marzą codziennie
podkreślając to ciała mową
powtarzają sobie cichutko:
ja nie chce być już tobą

i nikt z was nawet nie wie
pojęcia ciągle mylicie
że co kilka sekund na świecie
ktoś odbiera sobie życie
i przez waszą chorą nienawiść
przez wszystkie wasze bestialstwa
spalicie się kiedyś w piekle
za podział naszego państwa

bo przez was patrzają i marzą codziennie
podkreślając to ciała mową
powtarzają sobie cichutko:
ja nie chce być już tobą

nauczcie się walczyć o siebie nawzajem
szanować, uśmiechać i być niebywale
tak często
tak szybko
tam mocno
od razu
by być swym aniołem
człowiekiem bez skazy

by przestać patrzeć i marzyć codziennie
podkreślając to ciała mową
powtarzając sobie cichutko:
ja nie chce być już tobą
by przestać patrzeć i marzyć codziennie
podkreślając to ciała mową
powtarzając sobie cichutko:
ja nie chce być już tobą
tobą
nie chcę być tobą
nie chcę być